



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

CZWARTEK 18 MARCA 1948 ROKU.

Nr 76 (1004)

Hitlerowiec prezydentem Bizonii

General Franco i współpracownik Hitlera - dr. Puen-der zaproszeni na obrady „państw marshallowskich”

PARYŻ (PAP). We wtorek minister Bevin otworzył drugie plenarne posiedzenie konferencji krajów marshallowskich.

Jak słychać w kołach konferencji, dalszy jej przebieg otoczony ma być tajemnicą. Nie będzie żadnego biura prasowego i żadne wiadomości nie będą publikowane przed osiągnięciem porozumienia co do poszczególnych punktów, figurujących na porządku dziennym.

Mimo tej tajemniczości delegacja brytyjska lansuje wiadomość, że „znaleziono, jak się zdaje, zadawalającą formę w sprawie udziału przedstawicieli Niemiec zachodnich w przyszłym układaniu planów gospodarki zachodnio-europejskiej”.

Do zespołu rzeczoznawców należeć mają członkowie alianckiego zarządu wojskowego w Niemczech z ramienia Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Oni to mają wystąpić z formalnym wnioskiem o zaproszenie do udziału w dyskusji „niemieckich doradców technicznych”.

Dziennik paryski „Ce Soir” twierdzi, że anglo-amerykańskie władze wojskowe wyznały już „premiera” Bizonii d-ra Hermana Puendera, jako przedstawiciela Niemiec zachodnich na konferencji 16-tu państw. Dziennik wyraża opinię, że „mianowanie tego dawnego notorycznego hitlerowca stanowi najbardziej cyniczny akt Anglików i Amerykanów od chwili, gdy postanowili oni dołączyć Bizonię do bloku zachodniego”.

W pierwszym dniu obrad delegat portugalski wysunął projekt zaproszenia Hiszpanii frankistowskiej do wspólnego stołu obrad. Wniosek ten poparty został przez Tsaldarisa, delegata Irlandii i szereg innych uczestników konferencji.

LONDYN PAP. — Niemiecki Komitet Ekonomiczny Bizonii pod przewodnictwem Harm-sena opublikował memoriał, zawierający propozycje i żądania niemieckie w związku z przyszłym traktatem pokojowym. Memoriał ten ma charakter oficjalny, gdyż został przygotowany z polecenia władz niemieckich w Bizonii.

Komentując powyższy memoriał, tygodnik angielski „Economist” podkreśla, iż może się on stać drugim „Mein Kampf” nacjonalizmu niemieckiego.

„Economist” zaznacza, iż memoriał Harm-sena wykazuje „całkowity brak u Niemców poczucia odpowiedzialności za wojnę i za nieobliczalne, moralne i materialne spustoszenie, dokonane w Europie. Memoriał ten — pisze

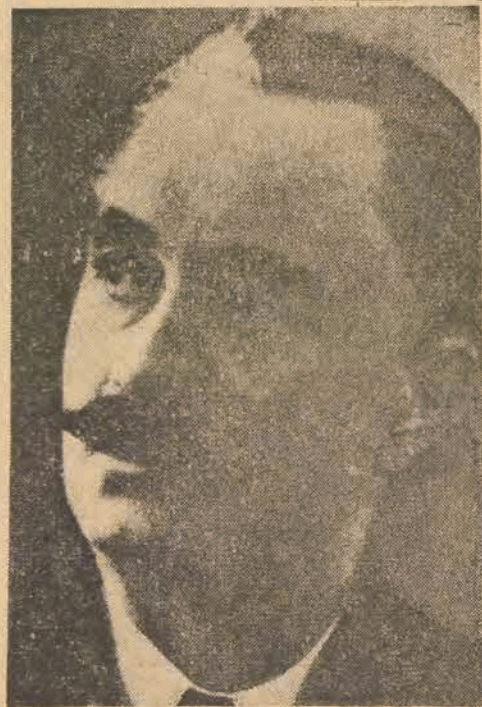
tygodnik angielski, nie tylko unika starannie wszelkich krytycznych uwag pod adresem Hitlera, ale usiłuje nawet wybielić jego działaność.

Cytując dalej ustęp z tego memoriału, który „nawiązując do traktatu wersalskiego, stwierdza, że traktat ten, „zniszczył na przeciąg więcej, niż jednej generacji, prawie wszystkie osiągnięcia pracy ludu niemieckiego — „Economist” zaznacza, że Niemcy w dalszym ciągu nie rozumieją, iż nastąpiło to na skutek prowadzonych przez nich wojen”.

BERLIN, PAP. — W tutejszych miarodaj-

nych kołach brytyjskich oświadczone, że komitety ekspertów technicznych przystąpią wkrótce do opracowania szczegółów fuzji trzech stref Niemiec zachodnich. Jednocześnie stwierdzono, że od czasu londyńskich rozmów trzech mocarstw dnia 6 marca, oficjalni przedstawiciele Trizonii i strefy francuskiej nie kontynuowali dyskusji w sprawie całkowitego scalenia trzech stref zachodnich. Komitety ekspertów, urzędujące w Berlinie, mają opracować wspomniane szczegóły przed podjęciem nowych rozmów w Londynie w kwietniu rb.

Dymitrow w Moskwie



MOSKWA, PAP. — Wczoraj wieczorem przybyła do Moskwy bułgarska delegacja rządowa z premierem Dymitrowem na czele. W skład delegacji wchodzi m. in. wicepremier i minister spraw zagranicznych St. Kolarow oraz wicepremierzy Georgiew i Popow.

Delegacja bułgarska podpisze w Moskwie układ o sojuszu i wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim.

Strajk górników w USA

objął już 250 tysięcy osób

NOWY JORK, PAP. — W dniu 16 marca dalszych 55 tys. górników w kopalniach zachodniej Pensylwanii przyłączyło się do 200 tys. górników, którzy zastrajkowali na wezwanie swego przywódcy Lewisa.

Donoszą również o ruchu strajkowym w stanach południowych, gdzie właściciele ko-

palni odmawiają żądaniom robotniczym w sprawie płac.

NOWY JORK, PAP. — 100 tys. robotników przemysłu mięsno-konserwowego, należących do CIO, zastrajkowało dnia 16 marca mimo apelów prezydenta Trumana o powstrzymanie się od strajku. Domagają się oni podwyżki płac.

Zakończenie demobilizacji w ZSRR

Związek Radziecki w poczuciu własnej siły i bezpieczeństwa zwolnił wszystkich starsze roczniki ze służby wojskowej

MOSKWA PAP. — W dniu wczorajszym ogłoszony został w Moskwie oficjalny komunikat Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, podający powziętą w lutym br. doniosłą uchwałę w sprawie demobilizacji wszystkich pozostałych jeszcze w armii starszych roczników. Zgodnie z komunikatem, demobilizacja ma być ostatecznie zakończona w marcu br. W

wyniku całkowitej demobilizacji armia radziecka składać się będzie w zasadzie z żołnierzy dwóch roczników 1926 i 1927 tj. młodzieży poborowej, odbywającej normalną służbę wojskową.

Należy podkreślić, że Związek Radziecki był pierwszym mocarstwem, które rozpoczęło demobilizację. Zaledwie w miesiąc po zakoń-

czeniu wojny w przededniu słynnej parady zwycięstwa na Czerwonym Placu — Rada Najwyższa ZSRR na wniosek rządu radzieckiego uchwaliła w dniu 23 czerwca 1945 r. demobilizację 13 starszych roczników jeszcze w ciągu tegoż roku. W latach następnych demobilizacja została przeprowadzona systematycznie i konsekwentnie aż do ostatecznego zakończenia w bieżącym miesiącu. Obecnie więc stan liczebny armii radzieckiej odpowiadać będzie całkowicie warunkom pokojowym.

W kołach dziennikarskich w Moskwie ten doniosły akt jest oceniany jako dobitny wyraz poczucia własnej potęgi Związku Radzieckiego.

Masowe aresztowania w Hiszpanii

PARYŻ PAP. — Policja hiszpańska podała do wiadomości, że w poniedziałek w nocy aresztowano w okręgu sewilskim członków organizacji podziemnych — przedstawicieli partii

komunistycznej i socjalistycznej partii młodzieżowej. Władze policyjne dokonały również rewizji w dwóch drukarniach, które wydawały nielegalne dzienniki antyfrankistowskie „Mundo Obrero” i „Juventud”.

Nowe sukcesy armii Markosa na terenie Tracji i Epiru

RZYM PAP. — Agencja Elefteri Ellada donosi o zwiększeniu działalności sabotażowej na terenie Epiru i Tracji. W okręgu Janina zniszczono czolg i 12 samochodów ciężarowych, załadowanych wojskiem. Między zabitymi znajduje się podpułkownik armii ateńskiej.

„Czarna gwardia” Clay’a

BERLIN PAP. — Duże poruszenie i liczne komentarze w prasie niemieckiej wywołała opublikowana przez jedno z pism czeskich wiadomość o zamiarze utworzenia przez gen. Clay’a regularnej armii niemieckiej w Niemczech zachodnich. Zwraca się uwagę na fakt, że oddawna już pod rozmaitymi pretekstami zaprawiano Niemców do służby wojskowej bądź w kompaniach wartowniczych, bądź też w szeregach t. zw. policji przemysłowej. — Wprawdzie władze amerykańskie utrzymywały cały czas, że chodzi im jedynie o wyszkolenie wartowników, jednak fakt szkolenia przyszłych żołnierzy w koszarach i wprowadzenia wśród nich dyscypliny wojskowej zdaje się świadczyć o czymś innym.

Ochotników do „policji przemysłowej, którą ludność nazywa „czarną gwardią” nie brak.

Armia demokratyczna skierowała ogień artylerii na miejscowość Ferres w Tracji. W okolicach Sufii oddziały armii demokratycznej zaatakowały garnizon wojsk ateńskich. W wyniku walk koło Argos Oresticon, batalion wojsk ateńskich został rozproszony w okolicach Ptoleaida. W pobliżu Grammaticon oddziały ateńskie wpadły w zasadzkę przygotowaną przez żołnierzy generała Markosa. Oddziały ateńskie poniosły poważne straty. Zna-

czna ilość materiału wojennego została zdobyta przez wojska demokratyczne.

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi z Aten, że podczas procesu 111 powstańców w Salonikach, prokurator zażądał skazania na śmierć 56 oskarżonych. W tymże miesiącu wykryto organizację zajmującą się rekrutowaniem ochotników do sił powstańczych. 45 osób aresztowano celem przekazania sądom wojskowym.

Nowa umowa handlowa z radziecką strefą okupacji Niemiec

BERLIN PAP. — W dniu 15 marca br. została podpisana w Berlinie umowa handlowa na rok 1948 między Polską a radziecką strefą okupacyjną w Niemczech.

Na mocy umowy, obroty handlowe między stronami będą wynosić 56 milionów dolarów. Polska będzie eksportować do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech: węgiel, koks, benzol, naftalinę, surówkę, żelazo walcowane, metale kolorowe, ryby i inne towary. Ze strefy radzieckiej okupacji Niemiec dostarczone zostaną Polsce: sole potasowe, drzewo, złom

żelazny, chemikalia, wyroby przemysłu metalowego, maszyny i inne artykuły.

Przed podpisaniem umowy była rozpatrzone przez sekretariat niemieckiej Komisji gospodarczej. W imieniu radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech podpisał umowę przewodniczący delegacji — kierownik zarządu handlu zagranicznego w Niemczech, W. Michin. W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej przewodniczącą delegacji dyrektor departamentu ministerstwa Przemysłu i Handlu, St. Broniewicz.

Wnuk Karola Marksa przybył do Warszawy

WARSZAWA PAP. — Na zaproszenie ogólnopolskiego komitetu obchodu „Wiosny Ludów” w dniu 16 bm. przybył do Warszawy wnuk Karola Marksa p. Longuet wraz z małżonką p. Blanche Longuet.

Państwo Longuet powitani zostali na lotnisku przez przedstawicieli KC PPR, CKW PPS, KCZZ, a także przez przedstawicieli ogólnopolskiego komitetu obchodu „Wiosny Ludów”.

Goście zabawią w Warszawie kilka dni.

Podziękowanie

Wszystkim Artystom i Artystom, którzy swymi na wysokim poziomie stojącymi występami uświetnili część artystyczną Uroczystej Akademii z okazji wydania 1000 numeru „GŁOSU ROBOTNICZEGO”, a mianowicie pp. Andrzejewskiej, H. Bielickiej, Dymyzy, Dziewońskiemu, Hanuszowi, Jankowskiemu, Łuczakowi, Pawłowskiemu, Sykułskiej, duetowi tanecznemu Dziewieńska-Radek, duetowi tanecznemu Sutt, konferencjowi Kazimierzowi Rudzkiemu, Fr. Leszczyńskiej i Waldemarowi Findlerowi oraz orkiestrze Elektrowni Łódzkiej — składa serdeczne podziękowanie

Redakcja „Głosu Robotniczego”

Powołanie Rady Naczelnej dla spraw młodzieży

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 marca r.b.

WARSZAWA (PAP). Podajemy dosłowny tekst zarządzenia Prezydenta R. P. o powołaniu Naczelnej Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej:

„Na wniosek Rady Ministrów i na podstawie art. 6 ust. 2, art. 7 ust. 2, art. 20 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu (Dz. URP nr 12 poz. 90)“

1. powołuję następujących 22 członków Naczelnej Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej spośród kandydatów przedstawionych przez:

a) Organizację Młodzieży TUR: 1) Motyka

Lucjan, 2) Rogala Witold, 3) Rzeszot Stefan, 4) Glinka Stefan.

b) Związek Walki Młodych: 5) Zarzycki Janusz, 6) Morański Jerzy, 7) Jaworska Helena, 8) Szafranski Henryk.

c) Związek Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wieś“: 9) Ignar Stefan, 10) Ozga-Michalski Józef, 11) Jagusztyn Władysław, 12) Stasiak Ludomir.

d) Związek Młodzieży Demokratycznej: 13) Nagórski Wiktor, 14) Guziński Leszek.

e) Komisję Centralną Związków Zawodowych: 15) Kosman Józef, 16) Ociepko Wiesław, 17) Olbrycht Zenon, 18) Zajaczkowski Zdzisław.

f) Związek Samopomocy Chłopskiej: 19) Popiel Mieczysław, 20) Jagielski Mieczysław, 21) Tarasiuk Benedykt, 22) Tymoszek Piotr.

2. powołuję jako przewodniczącą Naczelnej Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej: ob. Ignara Stefana;

3) mianuję komendantem głównym „Służby Polsce“: ob. płk. Braniewskiego Edwarda.

4. mianuję dyrektorem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej: ob. inż. Kuchara Tadeusza.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej
BOLESŁAW BIERUT

(—) Prezes Rady Ministrów
JÓZEF CYRANKIEWICZ

Pogrzeb redaktora K. Bogusławskiego

W dniu wczorajszym odbył się skromny i pełen powagi pogrzeb zmarłego przed trzema dniami tow. redaktora Konstantego Bogusławskiego. Od wczesnego rana przez pokój, gdzie na katafalku ustawione były doczesne szczątki tak popularnego w Łodzi społecznika-dziennikarza, przewijały się tłumy jego przyjaciół, sympatyków i kolegów. Pokój tonął w wieńcach i kwiatkach, przysyłanych przez niezliczoną ilość organizacji i instytucji społecznych.

O godzinie 2 po południu trumnę wzięli na ramiona najbliżsi przyjaciele i współtowarzysze pracy. Przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 134, gdzie mieszkał Zmarły, ustawiły się delegacje z pocztami sztandarowymi i wieńcami. Pochód ruszył powoli i w milczeniu w kierunku Placu Wolności, a stamtąd poprzez ulicę Mariana Nowotki i Matejki — na cmentarz na Dołach.

U bramy cmentarnej znów wzięli trumnę na ramiona przyjaciele i koledzy Zmarłego — by zanieść ją do grobu.

Nad otwartą mogiłą przemówienie pożegnalne w imieniu Związku Dziennikarzy RP oddział w Łodzi — wygłosił tow. redaktor Artur Karaczewski, podkreślając zasługi Zmarłego w pracy społeczno-dziennikarskiej, w pracy nad wychowywaniem nowych kadr dziennikarzy polskich.

Następnie pożegnał Zmarłego tow. red. Edward Uzdański, wygłaszając przemówienie o pracy i zasługach tow. Bogusławskiego jako dziennikarza i człowieka.

W imieniu Wojew. Komitetu PPS przemówił tow. Karbowiak.

W imieniu zespołu redakcji „Expressu Ilustrowanego“, którego Zmarły był naczelnym redaktorem, przemówił ob. Jagoszewski-Zański. W imieniu ŁK PPR mówił tow. Krasławski, a w imieniu redakcji Dziennika Łódzkiego ob. Chmielewski.

Świeżą mogiłę pokrył olbrzymi stos kwiatów i wieńców — jako ostatnie pozdrowienie Łodzi, której red. Konstanty Bogusławski był wiernym i oddanym synem.

Złoto ucieka z Anglii

LONDYN PAP. — Według informacji agencji Reutersa, ubytek brytyjskiego złota i dolarów w pierwszej połowie 1948 r. przekroczył niewątpliwie przewidywaną przez rząd sumę 222 milionów funtów szterlingów. W sumie tej nie była wzięta pod uwagę ewentualna pomoc w planie Marshalla.

W rzeczy samej, w styczniu br. ubytek złota i dolarów wyniósł 57,5 miliona funtów szterlingów. W lutym ubytek ten nie był mniejszy. Gdyby więc ubytek za pierwszą połowę 1948 r. nie miał przekroczyć sumy przez rząd przewidywanej, w pozostałych czterech miesiącach pierwszej połowy 1948 r. tzn. do 1 marca do 30 czerwca ubytek złota i dolarów musiałby wynosić przeciętnie 27

milionów funtów na miesiąc.

Nie wydaje się to możliwe nawet jeżeli się weźmie pod uwagę wyjaśnienie sfer oficjalnych, że w ubytku za styczeń i luty figuruje wycofanie 25 milionów funtów przez kraje o twardej walucie na podstawie zawartych z Wielką Brytanią umów.

Sfery rządowe spodziewają się jednak, że Wielka Brytania może uzyskać 60 milionów funtów z tytułu pomocy planu Marshalla, oraz 21 milionów funtów przez podjęcie ich z Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. W ten sposób Wielka Brytania mogłaby w lipcu br. utrzymać rezerwy złota i dolarów na poziomie 450 milionów funtów.

Przygnębienie w Paryżu

PARYŻ, PAP. — Wiadomość o zaproszeniu Niemiec zachodnich na konferencję paryską wywołała powszechne przygnębienie w Paryżu. Usiłowania Bidault, zmierzające do tego by na konferencji paryskiej brali udział przedstawiciele władz okupacyjnych w Niemczech, spełzyły na niczym. Postanowiono bowiem zaprosić reprezentantów nowo utworzonych władz niemieckich w Niemczech zachodnich.

„Nowe Drogi“ — „Głosi Robotniczemu“

Do Redaktora Naczelnego „Głosu Robotniczego“
Do Zespołu Redakcyjnego
Do pracowników Drukarni, Administracji, Kolportażu.

Z okazji wydania tysięcznego numeru „Głosu Robotniczego“ ślemy najserdeczniejsze życzenia.

Wzrost nakładu „Głosu“, jego popularność i znaczenie — to najlepszy wskaźnik, że pismo zrosło się z robotniczą Łodzią, z jej troskami i pragnieniami. Stał się w pierwszych szeregach walki o umasowanie ruchu o wspólny zawodniczy pracy, o dobrobyt narodu, o jego suwerenność, o pogłębienie frontu jednolitego obu partii robotniczych, o ich jedność organiczną.

Zyczymy Wam więc dalszej owocnej pracy dla dobra klasy robotniczej i całego narodu.

Za Zespół „Nowych Drog“
REDAKTOR NACZELNY
(F. Fiedler)

Kino „WISŁA“

W czwartek, dnia 18-go marca b. r.
PREMIERA filmu amerykańskiego

„ZIELONA DOLINA“

„WŁÓKNIARZ“ Kino

Początek seansów:

W dni powsz.: 15, 17, 19, 21

W niedz. i święta: 13, 15, 17, 19, 21

Eksploatacja: P. P. Film Polski

Produkcja: Consortium
de Productions de Films

DZIS PREMIERA!

Wesoła komedia francuska

„NIEBO CZY PIEKŁO“

W rolach głównych:
SIMONE RENANT i FRANCOIS PERIER

Reżyseria: JEAN STELLI 1865-k

Na modłę hitlerowską

Anglicy tworzą obozy koncentracyjne dla „niesfornych poddanych“ w Afryce Zachodniej

LONDYN PAP. — Jak donosi korespondent dyplomatyczny „Daily Worker“, brytyjski gubernator Złotego Wybrzeża Afryki zachodniej sir Gerald Cleady poczynił pierwsze kroki w kierunku utworzenia obozu koncentracyjnego dla swych przeciwników politycznych.

Przed kilku dniami, jak stwierdza korespondent, z polecenia gubernatora aresztowanych zostało i uprowadzonych w nieznanym kierunku 6 czołowych przywódców afrykańskich,

przeciwko którym oficjalnie nie wysunięto żadnych oskarżeń. Miejsce pobytu aresztowanych polityków afrykańskich nie zostało podane do wiadomości publicznej. W odpowiedzi na interpelację gubernator Cleady oświadczył, że osoby aresztowane, zostały przewiezione do „nowych rezydencji“, by władze mogły łatwiej kontrolować ich ruchy i kontakty z otoczeniem.

Wśród aresztowanych znajdują się znani i poważni działacze, którzy od dłuższego już

czasu walczyli o poprawę warunków bytu ludności Afryki zachodniej. Jeden z aresztowanych, dr Kwame Nkrumah, organizator kongresu narodowego Afryki zachodniej, był profesorem filologii na uniwersytecie w Pensylwanii.

Wyćnienie

Wyjaśniamy, iż autorem wiersza pt. „Oskarżenie“, zamieszczony w Nr 1000-nym „Głosu“ jest Mieczysław Jastrun.

WINA STANIAŁY

Na okres świąteczny obniżyliśmy ceny na szlachetne wina z wytwórni państwowych
STRZEGOM — Jelenia Góra — KRUSZWICA — Wrocław
ZIELONA GÓRA — Legnica i inne
SPRZEDAŻ we wszystkich HURTOWNIACH P. C. H.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE ZNAKOMITYCH WIN PRODUKCJI PAŃSTWOWEJ 1810-K



Nabożeństwo już się rozpoczęło; czekali na emira. Pod pałacem słońcem ludzie stali przyściśnięci do siebie i nie odważali się usiąść. Oczy ich płonęły chciwym, nieugaszonym płomieniem; zawiedzeni w ziemskim szczęściu oczekiwali dziś cudu i drżeli na dźwięk głośniejszego słowa. Oczekiwanie dochodziło do zenitu, już dwaj derwisze padli w kuczach na ziemię i z krzykiem zaczęli ją grześć, przy czym z ust ich toczyła się szara piana. Tłum zakotywał się, zafalował, w ciżbie zaczęły płakać i krzyżeć kobiety i w tejże chwili rozległ się tyśiącznogłosy gwar

— Emir! Emir!

Straż pałacowa pracując pilnie laskami oczyszczała w tłumie drogę, którą szedł pokłonić się świętym szczątkom emir, bosy, z opuszczoną głową, pogrążony w pobożnych rozmyśleniach, niedostępny dla dźwięków świata. Za nim podążała w milczeniu świta, uwijali się słudzy, związując dywany i przenosząc je naprzód.

W wielu oczach ukazały się łzy rozczulenia.

Emir wszedł na podwyższenie przylegające do grobnicy. Podali mu dywanik na którym zwykł modlić się i podtrzymywany z obydwóch stron przez wezyrów padł na kolana. Mułlowie w białych szatach ustawili się półkolem i zaśpie-

wali podnosząc ręce do zamglonego od skwaru nieba. Rozpoczęło się nabożeństwo.

Trwało nieskończenie długo, gdyż przeplatane było kazaniami.

Chodzą Nasredin nieznacznie wysunął się z tłumy i skierował się w stronę niewielkiego śpichrza, gdzie czekali swojej kolejki ślepi, kulawi i sparaliżowani, którym dziś obiecano uzdrowienie.

Drzwi śpichrza były otwarte naościerz. Ciekawsi zaglądali do wewnątrz i wymieniali uwagi. Dyżurujący mułlowie, którzy trzymali w rękach duże miedziane tace — zbierali ofiary. Starszy mułła opowiadał:

— ...i od tej pory nad świętą Bucharą i nad jej do słońca podobnym emirem wiecznie i niezmiennie panuje błogosławieństwo świętego szeika Bogaeddina. I każdego roku, tego dnia, święty Bogaeddin daje nam, pokornym sługom Boga, moc działania cudów. Wszyscy ci ślepi, kulawi, opanowani przez diabła i paralitycy — czekają uzdrowienia i mamy nadzieję, z pomocą świętego Bo-



gaeddina dziś położyć kres ich cierpieniom.

(D. c. n.)

Jedność ruchu ludowego

Wywiad z wice-premierem Korzyckim

Ob. Wicepremier Korzycki, sekretarz generalny S. L. udzielił redaktorowi PAP wywiadu na temat aktualnych zagadnień ruchu ludowego.

Jak kształtują się obecnie stosunki między Stronnictwem Ludowym a Polskim Stronnictwem Ludowym pod nowym kierownictwem?

Stronnictwo Ludowe dało wyraz pozytywnego ustosunkowania się do Polskiego Stronnictwa Ludowego pod nowym kierownictwem. Tak ocenając Polskie Stronnictwo Ludowe, przeszliśmy na drogę współpracy z nim. Obecnie opracowujemy umowę o jedności działania między Stronnictwem Ludowym i Polskim Stronnictwem Ludowym.

Wkład mas chłopskich, zorganizowanych w Stronnictwie Ludowym w budowę Polskiej Ludowej, jest olbrzymi. Wnosiłmy go poprzez radykalnych działaczy ludowych, skupionych podczas okupacji w „Woli Ludu”, poprzez podziemną Krajową Radę Narodową, a następnie P. K. W. N. Olbrzymi jest nasz udział w przeprowadzaniu reformy rolnej, w walce ze wstecznymi siłami, ze spekulantami, żerującymi na chłopach i z tymi w Ruchu Ludowym, którzy łączą się, a nawet obecnie chcą się łączyć z prawicą.

Doceniając należycie walkę, przeprowadzaną wewnątrz PSL przez Lewicę z mikolajczykowskim kierownictwem, które sprowadzało chłopów z drogi budowania Polskiej Ludowej oraz wyraźne zadeklarowaną wolę obecnego kierownictwa PSL oczyszczenia szeregów Stronnictwa od przeciwników polityki Bloku Demokratycznego w Polsce.

Widzimy krytyczny stosunek obecnego kierownictwa PSL do tych wszystkich poczynań z okresu przedwojennego, a potem z czasów okupacji i po wyzwoleniu państwa polskiego, w których przejawiała się jawna, czy ukryta niechęć współdziałania z robotnikami, co w praktyce prowadziło do współdziałania z kapitalistami i reakcją, dążącą do zagarnięcia rządów w Polsce.

Wszystkie te doświadczenia, a często krwa we poczyny unaczyniły masom chłopskim konieczność współdziałania. Sądzimy, iż w najbliższym czasie uda nam się wspólnie z PSL przygotować, następnie podpisać i wcielić w życie tekst umowy o współdziałaniu Stronnictwa Ludowego z Polskim Stronnictwem Ludowym.

Jakie zagadnienia polityczno-organizacyjne wysuwają się na czoło w ostatnim okresie w Stronnictwie Ludowym?

Wzmogliśmy wysiłki, aby zorganizować nasze Koła w najodleglejszych „zapadłych” wsiach. Uważamy za nasz obowiązek włączyć do bardziej czynnego życia politycznego oraz do czynnej pracy gospodarczej chłopów, kobiety i młodzież wiejską, z tych najbardziej biednych, bo oddalonych od centrów życia politycznego i gospodarczego wsi. Uważamy również za nasz obowiązek bronić interesów oraz troszczyć się o poprawę sytuacji gospodarczej i kulturalnej tych wsi i gromad, które są często zapomniane.

Organizujemy w województwach narady działaczy gminnych, na których omawiamy najważniejsze sprawy, dotyczące rozwoju wsi. Na czoło tych spraw nasi działacze wysuwają zawsze sprawy Związku Samopomocy Chłopskiej. Gromadny udział SL-owców w ZSCh widoczny jest nie tylko we władzach tego Związku, lecz zaznacza się przede wszystkim na dole — w spółdzielniach ZSCh.

Nasi działacze pracują aktywnie i z całą świadomością nad tworzeniem uniwersalnych spółdzielni gminnych i Związków Powiatowych Spółdzielni ZSCh. Wiedzą oni, że tą drogą uporządkujemy spółdzielczość wiejską, że tylko w oparciu o uniwersalne spółdzielnie możemy stworzyć niezbędne dla chłopów np. ośrodki maszyn rolniczych.

Ządanie stworzenia jeszcze w tym roku ośrodków maszyn rolniczych przy spółdzielniach ZSCh przynajmniej w powo-
łowie gmin podejmują chłopcy z zaciętością, świadcząc o zrozumieniu, iż maszyny rolnicze pozwolą podnieść wydajność rolnictwa.

Sprawa podniesienia wydajności ziemi jest troską wszystkich działaczy SL-owskich. Nasi działacze polityczni i inżynierzy organizacyjni są jednocześnie tymi, którzy sprawę wydajności ziemi uprawy stawiają jako wielkie zadanie polityczne i którzy jednocześnie starają się w miarę możliwości szerzyć zasady współczesnej agrotechniki.

Chłopi domagają się również wzmocnienia działalności Gminnych i Powiatowych Rad Narodowych, co świadczy o tym, że rozumieją oni coraz lepiej znaczenie tego systemu samorządu. Pamiętając, iż ruch ludowy zawsze był wydatnie popierany przez nauczycieli wiejskich, z zadowoleniem stwierdzamy, że w Stronnictwie Ludowym szeroko

rozwiązuje się ruch nauczycielski, czego dowodem są liczne i dobrze obeślane wojewódzkie i powiatowe Zjazdy oraz udział nauczycieli w całokształcie działalności Stronnictwa.

Przedmiotem szczególnej troski Stronnictwa Ludowego w ostatnim okresie są dwa województwa: krakowskie i warszawskie. Dziesiątki wieców i Zjazdów w każdą niedzielę w powiatach i gminach tych województw świadczą o ofensywnym rozwoju naszego Stronnictwa także na tych terenach.

Wokół Stronnictwa skupiają się zdrowe, twórcze siły chłopskie — ofiarne pracujące dla Polski Ludowej. Jesteśmy partią, która przyjęła i przyjmuje wszystko co dobre i cenne z przeszłości, ale która umie postąpić się współczesną techniką organizacyjną, dba o dyscyplinę często niedocenianą w poprzednich okresach i która odrzuca wszelkie warcholstwo. Dlatego też Stronnictwo nasze stanowi dziś taką siłę polityczną i organizacyjną, taką partię chłopską, jakiej w ruchu ludowym dotychczas nie było.

Sprawa wolności najbliższa naszym sercom

Pomóżmy bojownikom Hiszpanii i Grecji!

W dniach od 21 do 29 marca, Tygodniu Pomocy Walczącej Młodzieży o Wolność i Demokrację, zwrócimy się do Was z prośbą o zaoferowanie datków dla naszych kolegów i towarzyszy, którym ostatnia wojna nie przyniosła osiągniętych przez nas zdobyczy: Wolności i Niepodległości. Jak cały Naród Polski, jak wszystkie ludy ujarzmione przez niemieckiego najeźdźcę, walczyliśmy z nimi wierząc, że nasze wspólne zwycięstwo przyniesie nam i całemu światu realizację najpiękniejszych haseł ludzkości: równości, wolności i braterstwa narodów. Woll milionowych mas sprze-

ciwiał się jednak egoizm i zachłanność kapitału oraz imperializm Anglosasów.

Naród hiszpański i grecki, nasi sojusznicy i sprzymierzeńcy w okresie wojny, w dalszym ciągu na rozkaz i przy bezpośredniej pomocy Wall Street i City są ciemiężone przez rodzimą reakcję, niemieckich służusów i kolaborantów. Wbrew sprawiedliwości, mimo bohaterkich zasług położonych w walce z faszyzmem, imperializm nie pozwala im żyć w ustroju przez nich upragnionym — demokracji. W dalszym ciągu rozstrzeluje się tam, więzi i zryła do obozów koncentracyj-

nych tych, którzy myślą i czynią podobnie jak my w okresie walki z okupacją, której grozę i ohydę poculiśmy na własnej skórze.

Mimo wszystkich represji, Hiszpanie i Grecy trwają w walce, w pierwszych szeregach bojowników znajduje się młodzież, kochająca swój kraj i naród. Nie wolno nam zostać biernymi w tej walce. Lud Hiszpanii i Grecji żąda od nas pomocy, która pozwoli im przetrwać w opozycji, aż do osiągnięcia nieuniknionego zwycięstwa. Naród polski jak nikt, zna ucziście niewoli, które dawno już zrodziło wśród nas hasło „Za Wolność Naszą i Waszą”. W jego imię, godni naszej chlubnej tradycji historycznej pomożemy bojownikom Hiszpanii i Grecji.

Sami nie bogaci, musimy im postać żywność, odzież i lekarstwa, które pomogą im znieść trudy i znoje partyzanckich walk, zimy i choroby. Jesteśmy świadomi, że ich zwycięstwo to osłabienie i nam wrogich sił, zawisnie spoglądających na pomyślny rozwój naszego Państwa i narodu samodzielnie budującego swą nową rzeczywistość.

Wierzmy niezłomnie, że społeczeństwo pamiętne niedawnych przeżyć pomoże nam w akcji zbiorkowej.

Związek Walki Młodych, Organizacja Młodzieży TUR, Związek Młodzieży Demokratycznej, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Polski Czerwony Krzyż, Związek Bryłych Węzłów Politycznych.

Tydzień Ziemi Odzyskanych w dniach od 11 — 18 kwietnia r.b.

Polski Związek Zachodni organizuje w dniach 11—18 kwietnia br. Tydzień Ziemi Odzyskanych.

Jak się dowiadujemy, również łódzki oddział PZZ weźmie udział w akcji Tygodnia Z. Z. Obecnie są już czynione przygotowania do uroczystych akademii, odczytów, prelekcji, pogadanek w fabrykach i filmów, dotyczących życia na Ziemiach Odzyskanych. Do akcji tej przystąpił również ZWM w Łodzi. Poza tym wezmą w niej udział partie polityczne, związki zawodowe, zespoły świetlicowe.

W czasie Tygodnia Ziemi Odzyskanych zostanie naszemu społeczeństwu dorobek i osiągnięcia Ziemi Odzyskanych, a jednocześnie w powiatach najbardziej zniszczonych w naszym województwie (opoczyński i konecki) odbędzie się akcja werunkowa na przesiedlenie na Ziemię Zachodnią, które zapewnić może ludności zniszczonej wojną dostatek byt materialny.

Tydzień Ziemi Odzyskanych znajdzie niewątpliwie należyty oddźwięk w społeczeństwie łódzkim.



Sieradzki Stanisław

Wybory w „Białej”

Dotychczas załoga „Białej” (jeden z oddziałów PZPB w Rudzie) nie miał własnej Rady. Okazało się to jednak niepraktyczne. „Centrala” bowiem znajduje się zbyt daleko, a spraw do załatwienia w Radzie jest zawsze sporo. Nie mając do tego formalnego prawa — a tylko jako świadomi, aktywni i oddani sprawie robotniczej społecznicy — zajmowała się sprawami załogi grupa uczynnych towarzyszy. Dziś ci właśnie figurują na liście kandydatów do Rady. Oto dwoje z nich:



Pocheć Stanisław

B. RAJTONOW PUNKTUALNIE o 12^{ej} BRZEKŁADST. POWOŁOCKIEGO

Major von Launitz bardzo się spodobał pułkownikowi. Prawdę mówiąc, pułkownik w tym wypadku polegał nie tylko na pierwszym wrażeniu, ale również brał pod uwagę pewne poufne wiadomości, jakie otrzymał z Berlina. Wiadomości te dotyczyły osoby majora. Był to jeden z najzdolniejszych agentów wywiadu niemieckiego. Miał poza sobą już kilka znanych i głośnych „wycyznów” na tym polu. I dlatego właśnie pułkownik Pauli co raz łaskawiej spoglądał na przybyłego do niego w poufnej misji majora.

Pauli wyciągnął z szuflady swego biurka zieloną teczkę. Widniał na niej napis „ściśle tajne”.

Wyjął jakąś fotografię. Była to fotografia Launitza. Następnie Pauli wydobyl z tezek kilka dokumentów. Przejrzał uważnie, spoglądając na siedzącego przy biurku agenta.

Były to kontrolne dokumenty Launitza, które pułkownik otrzymał z centrali wywiadu niemieckiego niedługo przed przybyciem samego Launitza. Wszystko było w porządku. Pauli upewnił się, iż w jego gabinecie istotnie znajduje się major von Launitz.

Major czuł się bardzo zmęczony. Jeszcze kilka dni temu, spełniając kolejną „misję”, musiał przekradać się przez linię frontu. Ale nie wspominał o tym pułkownikowi. Nie był przyzwyczajony do niepotrzebnych wynurzeń. Zresztą myślał obecnie tylko o wypoczynku. Lecz pułkownik Pauli wykazywał chęć nawiązania intymniejszej rozmowy.

Wychowywał się w Bawarii, nieco niedaleko rzeki Launitz, gdy Pauli zadał mu pytanie, dotyczące jego rodziny. Nazwisko Launitza było już nieco znane pułkownikowi. W swoim czasie kolegował jeszcze na ławie szkol-

nej z jednym z Launitzów.

— Prawdopodobnie panie pułkowniku, Istotnie, znałście jednego z moich wujków. Zresztą, z pewnością znałście też mego ojca. Był on jednym z kierowników rosyjskiego sektora naszej służby wywiadowczej. Dość wcześnie wstąpiłem w ślady ojca. Nie miałem jeszcze 18 lat, gdy zabrał mnie z sobą do Rosji. Wywiązałem się nieźle z zadania i to zdecydowało o moim losie. Zainteresował się mną sam Lamke. Wtedy właśnie zostałem agentem naszego wywiadu. Już było prawie ciemno, gdy Launitz skończył opowiadanie o swej przeszłości. Uważał, że pułkownikowi istotnie należy się coś niecoś wiedzieć o przebiegu kariery tego, który został do niego przydzielony...

—...To byłoby wszystko na razie, co mógłbym pułkownikowi opowiedzieć o sobie, zakończył opowiadanie Launitz. Mam nadzieję, że poznamy się lepiej podczas wspólnej pracy. Muszę dodać, że pan Lamke uważał, iż muszę niezwłocznie opuścić teren rosyjski, gdzie ostatnio pracowałem. Istotnie, błado uśmiechnął się Launitz, tamtejszy klimat jakoś przestał mi służyć. Po prostu czułem, iż grunt mi się pali pod nogami... Cudem przedostałem się na naszą stronę i, gdyby nie łaska boska, wątpię, czy miałbym przyjemność rozmawiać dziś z panem pułkownikiem.

(D. c. n.)

NAJPEŁNIEJSZE POPARCIE AKCJI „SŁUŻBA POLSCE” REZOLUCJA PREZYDIUM MRN

Prezydium MRN w Łodzi na posiedzeniu w dniu 12 bm. powzięło jednogłośnie rezolucję, w której, w związku z ustawą o powołaniu do życia Powszechnej Organizacji Młodzieżowej „Służba Polsce” zaznacza m. inn.:

„Doceniając znaczenie omawianej ustawy, Prezydium MRN w Łodzi wyraża przeświadczenie, że młodzież robotniczej Łodzi, której zastępy zawsze zasilały kadry walczących o wolność ludu i niepodległość Ojczyzny, w zrozumieniu ciężącego na niej zadania spełnił godnie i z entuzjazmem obowiązek swój w służbie Polsce.

Prezydium MRN apeluje jednocześnie do całego społeczeństwa łódzkiego, w szczególności zaś do działaczy społecznych, organizacji samorządowych, politycznych, społecznych i zawodowych o udzielenie jak najdalej idącego poparcia organizowanemu i czynnym na terenie naszego miasta oddziałom SP oraz wzywa powołane do tego czynniki do jak najszerszego spopularyzowania akcji „S.P.”

Według wartości - nie według alfabetu

Kto dziś zostanie wybrany do Rady Zakładowej PZPB Nr 4?



Julia Jakutowicz Wandyga Macoskine

Jak już pisaliśmy niejednokrotnie, niemal na wszystkich przedwyborczych zebraniach wyborcy poddają ostrej, bezlitosnej nieraz krytyce działalność dotychczasowych Rad Zakładowych. Zdawałoby się, że po takiej operacji wszystkie załogi robotnicze przy wyborach poważnie się zastanowią, zanim zdecydują, kogo z listy kandydatów wybrać, a kogo odrzucić.

Niestety, trzeba z żalem stwierdzić, że w wielu fabrykach tak nie jest. Ustawa o Radach Zakładowych wymaga, by kandydaci figurowali na listach w porządku alfabetycznym. W niektórych fabrykach niektórzy robotnicy dla wygody głosują na pierwszych kandydatów z listy. A nie zawsze przecież ci, którzy się nazywają na „A” czy „B” są właśnie najodpowiedniejsi.

W dniu dzisiejszym odbywają się wybory w PZPB Nr 4. Dla przykładu podamy właśnie kilku najlepszych kandydatów, których nazwiska zaczynają się od litery... „K”.

Dwoje ZWM-owców — Kłodowski Zdzisław i Klaczkow Blandyna. Oboje, nie będąc członkami Rady, byli faktycznie w niej przedstawicielami młodzieży. „Koleżanka Klaczkow — mówi z dumą przew. ZWM — pracuje na dwie zmiany. Jedną zmianę przy wrzcionach, jako przodownica, a drugą — społecznie. I w tej działalności jest także przodownicą”.

Tow. Kruszevska Helena, jedna z pierwszych przeszła na trzy strony. Niezmordowanie walczy na każdym odcinku o lepsze warunki dla kobiet. Wszystko dojrzę — wszystkie niedociągnięcia stara się usunąć, by użyć w pracy swoim współpracownikom.

Tow. Kozłowski Franciszek jest murarzem. Robotnicy wydziału gospodarczego już oddawna uważają go za swego przedstawiciela i jeżeli uważnie przejrzą listę, napewno stanie się on również oficjalnie ich przedstawicielem w Radzie.

Jeszcze na dalszym miejscu znajduje się kandydatura tow. Palki Wincentego, majstra,

który swym rzetelnym wysiłkiem pomógł usprawnić pracę w spółdzielni.

Tow. Tow. Stachura (czł. PPR) i Switacz Franciszek (PPS) najgorętsi zwolennicy jednolitego frontu, wnoszą atmosferę przyjaźni i tym samym przyczyniają się do pomyślnego załatwienia każdej sprawy, żywej dla robotników oraz dla produkcji.

Tow. Jakutowicz Julia została wysunięta do Rady Zakładowej przez Ligę Kobiet. Kobiety napewno się nie omyliły, przecież obserwowały konkretną pracę tow. Jakutowicz od wielu miesięcy i uważają ją za najlepszą powiernicę i obrończynię w razie niesłusznych pociągnięć z jakiegokolwiek strony.



Palka Wincenty Mrówka Mieczysław



Łuszczyski Feliks Switacz Franciszek

Tyle o kilku kandydatach przyszłej Rady. Jest jeszcze wielu innych ofiarnych i oddanych sprawie robotniczej robotników i pracowników. Mówię tylko o tych, których na liście trzeba szukać, gdyż z racji swych nazwisk znajdują się na dalszych miejscach, jak np. tow. tow. Mrówka Mieczysław, Łuszczyski Feliks, Jóźwiak Michał, Otrębski Eugeniusz.

Jednym z pierwszych kandydatów przyszłej Rady jest jej były przewodniczący tow. Bąk Józef. Największą zaletą tow. Bąka jest jego energia i ruchliwość.

Miejmy nadzieję, że nowa Rada spełni nadzieje robotników.

B. Beatus

Szereg ułatwień dla kupiectwa

Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu wprowadzono zostały poważne zmiany w dotychczasowych przepisach o obowiązku uzyskiwania zezwoleń na zawodowo wykonywanie czynności handlowych. Dotychczasowe rozporządzenie z dnia 22 sierpnia 1947 r. straciło moc obowiązującą, a przepisy nowego rozporządzenia zawierają szereg ułatwień dla kupiectwa. Najważniejsza zmiana polega na tym, że samo złożenie podania i uiszczenie opłat uprawniać będzie przedsiębiorstwa do wykonywania czynności handlowych przed uzyskaniem ostatecznego zezwolenia od władz przemysłowych. Wyłączone są spod działania tego przepisu jedynie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego, hurtu apteczno-drogerijnego i hurtu zbożowego. W tych dziedzinach otwarcie przedsiębiorstwa wymaga rozpatrzenia podania o zezwolenie. Wszystkie decyzje dla tych czterech grup mają być wydane do dnia 15 kwietnia b. r.

Ponadto zniewolizowane rozporządzenie zawiera dodatkowe wyjaśnienia, wyraźnie określające zajęcia, na które nie trzeba uzyskiwać zezwoleń przy prowadzeniu handlu. Należą do nich między innymi: Sprzedaż w kraju wyrobów własnej produkcji dokonywana z pomieszczeń, na które nie jest wymagane wykupienie oddzielnej karty rejestracyjnej. Nie trzeba również uzyskiwać zezwoleń na sprzedaż — wytworów gospodarstw rolnych, leśnych, ogrodowych, hodowlanych, rybnych, łowieckich, pszczelarskich. Nie uważa się także za wykonywanie czynności handlowych usług rzemieślników, oraz czynności, polegających na wykonywaniu wolnego zawodu.

Wybory... wybory...

Na kogo głosują dziś „Geyerowcy”?

Wobec długiej listy kandydatów, niełatwo zdecydować się, przy którym nazwisku postawić krzyżyk. Trzeba porządnie zastanowić się nad każdym spośród 38-ch zamieszczonych powierzyć obronę interesów robotniczych w nowej Radzie Zakładowej. A jednak mamy nadzieję, że po swym smutnym a kosztownym doświadczeniu geyerowcy, nie pomylą się tym razem w wyborze swych radnych.

O niektórych kandydatkach pisaliśmy już. Dziś dajemy podobizny i garść informacji o



Markiewicz Edward Polakowski Wacław



Skupińska Janina Milińska Bronisława

innych. A więc: — tow. Józef Czapiński, majster na tkalni znany jest naszym Czytelnikom, jako jeden z tych, którzy zapoczątkowali ruch współzawodnictwa w PZPB Nr 3. Obecnie stale czytamy jego nazwisko w tablicy zwycięzców. Jego współtowarzysze pracy charakteryzują go krótko: dobry porządek, uczciwy „człowiek bez nerwów”, co dla ludzi z zewnątrz fabryki ma znaczenie: — nie powie nigdy tkaczowi złego słowa, dba o to, by

krosna szły dobrze, gdyż wie, że od tego zależy i zarobek robotnika i wykonanie przez firmę planu produkcji.

Stary, przedwojenny działacz robotniczy uważa, że w ten sposób najlepiej służy PPR i Polsce Ludowej.

Tow. Wacław Polakowski — ślusarz fabryczny — był przez wiele lat przed wojną członkiem PPS i za swe stanowisko szczerze robotnicze oraz dążenia do jednolitego frontu klasy robotniczej — był szykanowany przez ówczesne prawicowe kierownictwo partii. Dziś jako członek PPR, jako uczciwy i oddany towarzysz i kolega — cieszy się sympatią i zaufaniem nie tylko pracowników warsztatów mechanicznych, lecz wszystkich członków załogi, którzy mieli sposobność z nim się zetknąć.



Czapiński Józef Chewiński Zenon

Bezwzględny zaufaniem cieszy się i tow. Edward Markiewicz robotnik na wykończalni. Interesuje się on żywo sprawami całej załogi, więc też wykończalnia spodziewa się, że wejdzie do Rady Zakładowej.

Tow. Janina Skupińska — to lateroś kłobiecogo aktywu PZPB Nr 3. Młoda, zdolna i bystra — uczciwa, kobieta o „żyłce społecznej”, znalazłaby w nowej Radzie Zakładowej szerokie pole działalności.

Tow. Bronisława Milińska — to rekordzistka na pakarni. Solidna, rozważna, bezwzględnie uczciwa i dobra współtowarzyszka pracy nie zawiodłaby swych wyborczyń, jako radczyni.

Tow. Zenona Chewińskiego nazywa załoga artystą. Oczywiście, że jest robotnikiem (w magazynie surowców), lecz ma orientację i wycucie w sprawach kultury i sztuki, a wykazuje je jako kierownik fabrycznego zespołu daramatycznego. Ponieważ jest on ponadto człowiekiem uczciwym i dba o interesy klasy robotniczej, więc też w przyszłej Radzie przysłałby się jako odpowiedzialny za sprawę kulturalno-oświatową swej załogi.

Jak widzimy więc, skład kandydatów jest taki, że załoga ma wszelkie możliwości wybrać do Rady Zakładowej. A że na taką właśnie załogę „Geyera” zasługuje, to nie ulega żadnej wątpliwości.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych RP w Łodzi składa tą drogą serdeczne podziękowanie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi za wzięcie udziału w akcji „Tygodnia Inwalidów” pod hasłem „Kolejarz polski — Żołnierz transportu — z wdzięczną pomocą Żołnierzowi Inwalidzie”.

Akcja DOKP — rozsprzedaż nalepek i zbiórka datków dobroczynnych — przyniosła w sumie 150 tysięcy zł.

W Związkach Zawodowych

OGÓLNE ZEBRANIE MŁODZIEŻY

Zarząd Oddziału I Zw. Zaw. Prac. Sam. Te ryt. i Użytk. Publ. w Polsce — w trosce o wychowanie młodego pokolenia postanowił powołać do życia Referat Młodzieżowy, który winien skupić wszystkich młodzież płci obojga zatrudnioną w Zarządzie Miejskim, oraz Przedsiębiorstwach Miejskich podległych w.w. Oddziałowi.

W związku z powyższym zwołuje się na dzień 18 marca 1948 r. godz. 16-ta w lokalu Związku przy ul. Wólczańskiej 5 Ogólne Zebranie Młodzieży.

Obecność wszystkich do lat 18-tu obowiązkowa.

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na 2-ch krosnach kortowych pierwsze miejsce w PZPW Nr 1 zajął Józef Kossakowski (147,9 proc.). Zofia Frankowska osiągnęła 143,7 proc.

W PZPW Nr 2 wyróżnili się: Henryk Pakaj (160 proc.), Franciszek Piłarski (159 proc.) i Władysław Zinczewski (147,7 proc.).

W PZPW Nr 3 wyróżnili się: Jan Drewnowicz (159 proc.), Władysław Magler (158,5 proc.) i Józef Nalewajski (158 proc.).

W PZPW Nr 36 wyróżnili się: Stanisław Wypych (160 proc.), Józef Bednarek (159,8 proc.), Jan Pawlak (159,4 proc.), Stanisław Malinowski (158,2 proc.), Remigiusz Wójcicki (155,5 proc.) i Wacław Gołębiowski (155,5 proc.).

W PZPW Nr 38 uzyskał Stanisław Roszak 160 proc. Eugenia Krysiak osiągnęła 159 proc.

W PZPW Nr 39 wyróżnili się: Ignacy Szwankę (142 proc.) i Józef Nowicki (133 proc.).

Jaj i masła nie zabraknie na święta

„Społem” rozporządza znacznymi zapasami tych artykułów

Wraz ze zbliżającym się okresem świąt Wielkiej Nocy, obserwujemy w sklepach i na rynkach łódzkich wzrost popytu na masło i jaja.

Wiele gospodyń domowych w obawie przed ewentualnym brakiem tych artykułów na święta, już teraz dokonuje większych zakupów. Kieruje nimi obawa, że w tygodniu przedświątecznym podaż masła i jaj na rynku gotowa się zmniejszyć i ceny ich wzrosną.

Produkcja masła w stosunku do roku ubiegłego wzrosła dwukrotnie. Zaopatrzenie Łodzi w masło w okresie przedświątecznym kształtuje się zatem zadawalająco. Oddział inleczarsko-jajczarski „Społem” dysponuje w roku bieżącym ilością 35 tys. kg. masła, zarezerwowanego na święta. W ubiegłym roku „Społem” było w stanie rzucić na rynek w okresie świątecznym zaledwie 2000 kg. masła. Jak widzimy więc, możliwości interwencyjne w tej dziedzinie w stosunku do roku ubiegłego uległy dziesięciokrotnej poprawie. Jaj w okresie świąt napewno również nie zabraknie. Okręg „Społem” dysponuje ilością ponad milion sztuk jaj świeżych, zamagazynowanych dla zaspokojenia popytu przedświątecznego. Cena ich w hurcie kształtuje się w tej chwili po 17

zł. za sztukę, w detalu sklepy mleczarskie PSS-u sprzedają jaja po 19 zł. sztuka. Jednak ostatnio, w związku z wrażliwością podażą ze strony gospodarstw wiejskich, obserwujemy

wyraźnie, że cena jaj ma wybitną tendencję zniżkową. Nie ma więc w Łodzi powodów do obaw, że jaj i masła mogłoby zabraknąć na święta.

Pomarańcze dla członków Związków Zawodowych

Komunikat OKZZ

Podajemy do wiadomości, że na wspólnej konferencji, odbytej w dniu wczorajszym przy obecności przedstawicieli Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi, Państwowej Centrali Handlowej i Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej, ustalono, że nadeszłe pomarańcze do naszego miasta rozprowadzane będą począwszy od dnia 17 marca przez Rejonową Centralę Aprowizacyjną po czterech kg dla każdego członka Związku w cenie zł 428 za kg.

Wszystkie zakłady pracy, których pracownicy korzystają z kart RCA zgłaszają się po odbiór pomarańczy, z zaświadczeniem stwierdzającym liczbę zatrudnionych pracowników, poświadczonym przez Dyrektora i Radę Zakładową, bezpośrednio do Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej. Nato-

miast pracownicy nie korzystający z kart RCA z takimi samymi zaświadczeniami zgłaszają się do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi, ul. Traugutta 18, I piętro pokój 109.

Należność za pomarańcze musi być wpłacona Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej w gotówce z góry, względnie przekazana do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego Nr konta 888 i przy odbiorze przedstawić dowód wpłaty. Za każdą skrzynkę pobraną z pomarańczami, Rejonowa Centrala Aprowizacyjna pobierać będzie zł 50, która to suma zostanie wypłacona przy zwrocie skrzynki.

OKRĘGOWA KOMISJA ZW. ZAWODOWYCH W ŁODZI

Kronika m. Kutna **Wsie stają do współzawodnictwa**



Komu winszujemy

Czwartek, 18 marca 1948 r.
Dziś: Anzelma i Cyryla.

Telefony

- Pow. Kom. MO. — Nr 22
- Miejski Posterunek MO. — Nr 33
- Starostwo Powiatowe — Nr 31
- Prezydium Pow Rady Narod. — Nr 102
- Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
- Straż Pożarna — Nr 41
- Urząd Repatriacyjny — Nr 86
- Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
- Pow. Zakł. Ub. Wz. ul: Narut, 20, tel. 108
- Urząd Zdrowia — Nr 91
- Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 29
- Szpital Powiatowy — Nr 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
- Apteka „Pod Orlem“ — Nr 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7
- Apteka mgr. Z. Chacińskiej — Nr 52.
- Pogotowie Sanitarne PCK — tel. 90.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego“ P. ulatowy Referat Kultury i Sztuki Kutno ul. 29 Listopada 1 — tel. 17.

12 marca br. odbył się w Kutnie zjazd członków Zw. Samopomocy Chłopskiej, mający na celu zapoznanie szerokiego ogółu rolników z ideą współzawodnictwa pracy na roli. Sala Domu Katolickiego wypełniona po brzegi pomieściła ponad 500 osób. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i partii politycznych. Z Łodzi przybył ob. inż. Kawczak, prezes Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Zebranych powitał prezes Pow. Zw. S.

Chł. Grzegorzczak, po czym powołał prezydium składające się z 24 członków, przedstawicieli władz i organizacji. Przewodniczył ob. Płażewski Jan, prezes PRN, który zaapelował do rolników, aby gremialnie zapisywali się do Gminnych Zw. Sam. Chłop. oraz starali się o zwiększenie produkcji rolnej w tym roku.

Prezes Woj. Zw. Sam. Chłop. ob. Kawczak powołując się na mowę min. Minca, stwierdził, że przemysł znacznie wyprzedził produkcję rolną, mimo że start był jedna-

kowo trudny dla obu stron. Produkcja przemysłu wiąże się silnie z produkcją rolną i mała wydajność tej ostatniej, hamuje rozwój przemysłu i zmusza państwo do importowania artykułów żywnościowych. Pod względem konsumcyjnym musimy być samowystarczalni. Zaoszczędzone na imporcie pieniądze, będziemy mogli obrócić na zakup najnowszych maszyn rolniczych i przemysłowych.

Na zakończenie mówca przyznał, że mocno wierzy w efektywne wyniki współzawodnictwa pracy, tym bardziej, że chłop kutnowski posiada duże wyrobienie społeczne i tym przoduje przed innymi powiatami.

Następnie inspektor rolniczy ob. Żywica wygłosił referat, w którym omówił wyczerpująco zagadnienia związane z realizacją w terenie współzawodnictwa pracy. Współzawodnictwo obejmuje nie tylko produkcję roślinną, ale także hodowlę. Tematy konkursowe opracuje Pow. Zw. S. Chłopskiej. Współzawodniczyć będą gminy z gminami, Gm. Sójki z gm. Lanięta, gm. Kutno z gm. Blonie, gm. Dąbrowice z Plecką Dąbrową, oto pierwsze gminy, które podjęły współzawodnictwo pracy. Następnie zgłoszy się gm. Dobrzeliń z Wojszycami, Krośnice z Ordutowem i Krzyżanów z Oporowem. Po za tym przystąpią do wyścigu pracy majątki PZHR, które wzywają do szlachetnej rywalizacji majątki PNZ.

Na sali wytwarza się coraz bardziej ożywiony nastrój. Idea współzawodnictwa przemówiła do wszystkich. Zwiększy się przez to plon, a co za tym idzie poprawi się własny stan materialny. Sypią się wyzwania indywidualne.

Ob. Grzegorzczak wzywa do współzawodnictwa ob. Marcza Antoniego z Gołębiowa, ob. Ancerowicz wzywa ob. Florczaka z Kościuszkowa. Ob. Kona z Nowego rzucha wzywając ob. Frączakowi z Woli Nowskiej.

Ob. Żywica w dalszym ciągu swego przemówienia zwraca szczególną uwagę na hodowlę w powiecie. Wielu rolników powinno porzucić obsiewanie pola żytem, a przerzucić się na dział hodowlany, dający duże zyski. Aby przyjąć hodowcom z pomocą Pow. Zw. S. Chł. zawiązuje zrzeszenia branżowe. Dotychczas powstały zrzeszenia branżowe hodowców koni i bydła. W najbliższych dniach powstanie koło hodowców trzody chlewnej i plantatorów nasion olejnych.

Z akcją współzawodnictwa łączy się praca kulturalno-oświatowa, która obecnie stoi na bardzo niskim poziomie, i która musi spełniać swoje wychowawcze zadanie. Pod tym względem duże pole do popisu mają kobiety. Są one wychowawczyniami młodego pokolenia i od ich światopoglądu i kultury zależy przyszłość obecnego pokolenia młodzieży wiejskiej.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której uzgadniano szczegóły związane z akcją współzawodnictwa. Ob. Marakowski z gm. Rdutów, wysunął wniosek, aby na przyszłość na podobne zjazdy zapraszać niektórych posłów, przez co będą oni mieli bezpośredni wgląd w sprawy chłopów i będą mogli później te sprawy rozpracowywać na Sejmie.

Zebranie aktywu w Oporowie

W Oporowie odbyło się walne zebranie członków Polskiej Partii Robotniczej.

Sprawozdanie z działalności partii na terenie gminy wygłosił sekretarz Komitetu Gminnego tow. Niewiadomski. Następnie licznie zebrani towarzysze wysłuchali referatu tow. posła Potapczuka na temat ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Pierwszy sekretarz Pow. Kom. PPR tow. Balcerski w swoim przemówieniu nawiązywał do wytycznych pracy terenowej, przy czym położył największy nacisk na właściwe przeszkolenie członków partii grupują-

cych się w Gminnych Komitetach lub Kołach Wiejskich PPRu.

W dyskusji zabierali głos towarzysze z Oporowa. Uskarżano się na słabą działalność Gminnej Spółdzielni Sam. Chłop., która ma za mało towaru, i jest źle zorganizowana. Poruszano też sprawę niewłaściwego klasyfikowania ziemi i za wysokiego wyceniania budynków przeznaczonych do rozbiórki.

Na konferencję przybyła liczna grupa bezpartyjnych rolników z gminy.

Na zakończenie odśpiewano Międzynarodówkę.

Kronika milicyjna

18 lutego br. skradziono maszynę do pisania ze Spółdzielni Ogrodniczej w Kutnie.

W tych dniach funkcjonariuszom MO w Kutnie udało się wykryć sprawców kradzieży. Okazali się nimi, Krawczyński Zdzisław lat 24 zam. w Kutnie ul. Łąkoszyńska 34 oraz Mięgoś Ryszard lat 18 zam. w Kutnie, Warszawskie Przedmieście 60. Maszynę do pisania odebrano i oddano właścicielom. Obaj złodzieje będą odpowiadać za kradzież przed Sądem Doraźnym w Łodzi.

oraz spirytus na ogólną sumę 200.000 zł. Powiatowa Komenda MO w Kutnie prowadzi energiczne śledztwo w tej sprawie.

Będzie masło

15 marca br. z inicjatywy PRN zebrała się Komisja z udziałem przedstawicieli Związku Rewizyjnego i Spółdzielni Mleczarskich z powiatu. Postanowiono, że mleczarnie w Niedrzewiu, Łękach i Miłonicach będą dostarczały pewną ilość masła dla zaspokojenia ludności miasta Kutna. Masło ma być dostarczane do Spółdzielni Mleczarskich w Kutnie już od dnia 16 marca br.

W nocy z 13 na 14 marca nieznani sprawcy wybili dziurę w ścianie budynku Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Rdutowie i zrabowali materiały tekstylne

Służba Polsce w kutnowskim

W całym Kutnowskim wre gorączko-wo praca w celu jak najszybszego utworzenia organizacji „Służba Polsce“. Komendantem powiatowym organizacji SP jest por. Andrzejczyk Stanisław, który udzielił nam wyczerpujących wiadomości co do zadań i prac przygotowawczych związanych z powołaniem kilku roczników do SP.

Organizacja Służba Polsce podlega Komendzie Główniej S Pz Komendantem Głównym na czele. Wojewódzkie, Powiatowe i Gminne Komendy wykonywać będą swą pracę na terenie całej Polski. Organizacja ściśle współpracować będzie z Urzędami Kultury Fizycznej, które kierować będą wychowaniem fizycznym i sportem. Nadrzędnymi instancjami nad Komendami SP i Urzędami WF będą Naczelnia, Wojewódzkie Powiatowe Rady Młodzieży i Kultury Fizycznej. W skład prezydium poszczególnych Rad wchodzić będą przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych.

Hufce „Służby Polsce“ staną się ośrodkami szkoleniowymi, które zapewnią wszechstronny rozwój młodzieży. Młodzież odbywająca służbę w SP ma zagwarantowane ustawą prawa, jak pierwszeństwo na wyższe uczelnie, skrócenie okresu służby wojskowej i pierwszeństwo do szkół oficerskich.

W bieżącym roku zorganizowane zostaną brygady operacyjne. Każda brygada składać się będzie z trzech batalionów podzielonych na kompanie, plutony, drużyny.

Praca w brygadach trwać będzie 2 miesiące po 5 godzi dziennie. Pozostały czas przeznaczony będzie na rozrywkę i sport.

W powiecie Kutnowskim sporządzono już spisy junaków z roczników 1929 1930 i 1931. Komisja Kwalifikacyjno-rejestracyjna rozpocznie swą pracę 3 kwietnia.

12 marca zebrała się Komisja Popularyzacyjna SP składająca się z przed-

stawicieli ZWM, OMTUR i Wici, która postanowiła w okresie rejestracyjnym przeprowadzać akcję świetlicową w Kutnie.

Pierwsza tura junaków wyruszy z Kutna 29 kwietnia br. i zostanie skierowana w teren przez Komendę Główną SP prawdopodobnie nad morze w okolice Gdańska.

Młodzież wyjedzie trzema grupami. Będą to grupy robotnicze chłopskie i szkolne. Termin wyjazdu będzie tak określony, aby nie przerywać pracy uczniów w szkole, a rolników na roli.

Dla junaków wykazujących się sumienną pracą przewidziane są specjalne odznaki, oraz możliwość awansu do stopnia starszego hufcowego.

SPORT W KUTNIE

W sobotę 13 marca o godzinie 15 na Stadionie Miejskim w Kutnie rozegrano towarzyskie spotkanie w piłkę nożną między MKS „Vis“ i KS „Zryw“. Silny wiatr utrudniał grę. Do przerwy prowadził „Vis“ w stosunku 2:0. Po przerwie, gdy gracze „Zrywu“ zmienili boisko i zaczęli grać pod wiatr, „Zryw“ przypuścił silny atak na bramkę przeciwnika i po ostrej grze wbił 4 gole, tak że wynik ostateczny był 4:2 dla KS „Zrywu“. Na stadionie około 500 widzów.

W niedzielę 14 marca br. odbył się w Kutnie na Stadionie Miejskim mecz w piłkę

nożną między OMTURem z Łęczycy i OMTURem z Kutna. Zdecydowanie wygrali turowcy z Kutna bijąc przeciwnika 6:0, do przerwy 1:0. Gra technicznie bardzo słaba, miejscami sprawiała wrażenie bezcelowej kopaniny.

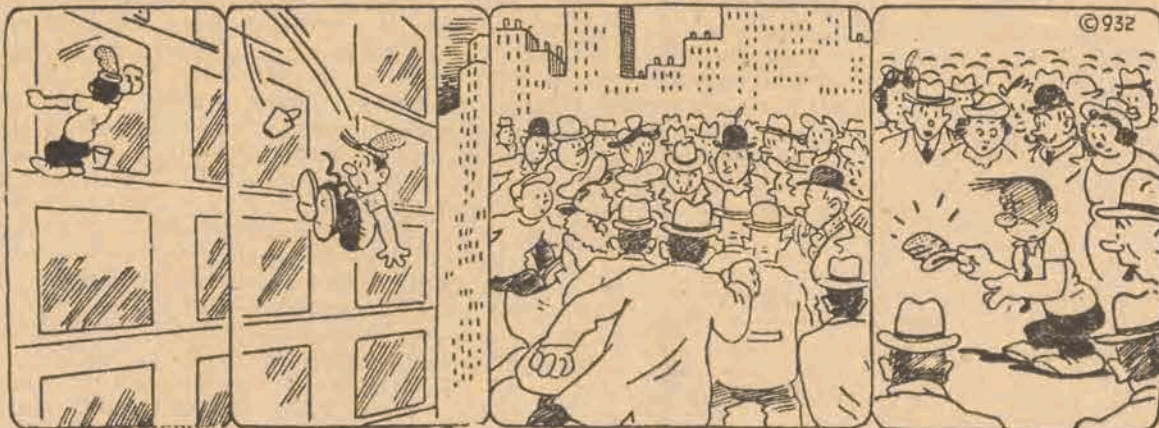
Atak OMTURu z Kutna wykazuje dobrą kondycję fizyczną, ma zaś tę wadę, że poszczególni zawodnicy starają się grać indywidualnie, a nie zespołowo. Mecz wzbudził duże zainteresowanie wśród miejscowych amatorów piłki nożnej. Widzów na stadionie ponad 900.

Czytajcie Głos Kutnowski!



W dniu 23 marca br. o godzinie 15.30 odbędzie się w Komitecie Miejskim PPR zebranie międzywydziałowe kobiet z PPRu i SLU z udziałem tow. Barłońskiej z WK PPR.

Przygody Jasia Wiercpięty



D — 026026

Uwaga!

Leci!

Wypadek!

Melonik uratował człowieka!

Z życia Partii

ODPRAWA SEKRETARZY

Komitet Polskiej Partii Robotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łodzi zawiadamia, że w dniu 17 marca b. r. o godzinie 17-tej (5-ta po południu) w lokalu własnym przy ul. M...

UWAGA, SEKRETARZE KÓŁ ŚRÓDMIEŚCIA!

W czwartek 18. III. o godz. 17-tej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 53 odbędzie się zebranie sekretarzy wszystkich kół Śródmieścia.

WSPÓLNE ZEBRANIE PPR I PPS W ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ

Dzisiaj o godz. 16-tej w sali świetlicy odbędzie się ogólne zebranie członków PPR i PPS Elektrowni. Referat o Czechosłowacji wygłosi prezes MRN tow. E. Andrzejak.

UWAGA, CZŁONKOWIE PPR PRAWYJ-ŚRÓDMIEJSKIEJ!

Dzisiaj o godz. 18-tej w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75 odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków PPR Prawej-Śródmiejskiej, na którym będzie wygłoszony referat o sytuacji w Czechosłowacji.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godz. 13-tej tkalnia PZPB w Rudzie Pabianickiej — zmiana I. O godz. 16-tej wykończalnia — zmiana dzienna. O godz. 13-tej Oddział I — zmiana I — kolo I. Oddział II, zmiana I — kolo I.

WIDZEW

O godz. 14-tej 3 Kom. MO. O godz. 15.30 Kwas Miekowy, f. „Znicz”.

WIMA

O godz. 17-tej Straż Przemysłowa. Pożarna i Obozu Pracy. O godz. 14-tej tkalnia — zmiana II.

GÓRNA

O godz. 13.30 PZPB Nr 17 — zmiana I, PZPJ I G Nr 8 — zmiana II. O godz. 15-tej Centr. Zbytu Przem. Skórzanego.

GÓRNA-PRAWA

O godz. 16-tej PZPB Nr 6, f. „Otto Han”. O godz. 13.30 Ośrodek Konf. Nr 3. PZPW Nr 3. O godz. 15.30 Fabryka Odp. Błazanych.

GÓRNA-LEWA

O godz. 13.30 PZPB Nr 14 — oddział I i II. O godz. 16-tej f. „Hochman”. O godz. 15.30 f. „Zandler”, PZPW Nr 40. O godz. 18-tej Kolo Wędliniarzy.

FABRYCZNA — PZPB Nr 1

O godz. 13.30 Nowa Tkalnia kolo 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7 oddział „G” — kolo 1, 4, 7 i 11, Księży Młyn kolo 1 i 2.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 16-tej CT Składnica Pończ. Nr 2. Zjedn. Przedś. Budow. O godz. 15.30 CT — Hurtownia Resztek Nr 3. O godz. 15-tej OUL. O godz. 14.30 Książka Nr 2. O godz. 14-tej 7 Kom. MO. O godz. 18.15 Wojsk. Inst. Nauk.

ŚRÓDMIEŚCIE-LEWA

O godz. 16-tej Fabryka Obuwia Nr 3, „Podhalanka”, Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne. O godz. 14-tej f. „Wudke”.

ŚRÓDMIEŚCIE-PRAWA

O godz. 16-tej f. „Reks”, Fabryka Nr 28, f. „Przygórcy” — oddział I — zmiana dzienna, f. „Miller i Seidel”. O godz. 15.30 Spółdzielnia „Nadzieja”. O godz. 18-tej terenowe kolo Nr 1, 2, 3 i 4. O godz. 14-tej Komitet Fabryczny „Kartonaży”, egz. kolo f. „Pattberg”. O godz. 16.30 „Księga”. O godz. 14.30 Tkalnia Nr 14. O godz. 10-tej rano egz. Kom. Fabr. PZPB i W Nr 22. O godz. 10-tej spółdzielnia „Metalowiec”. O godz. 16-tej CZPP.

ŚRÓDMIEJSKA

O godz. 16-tej „Społem”, Szk. Of. MO. PZPB Nr 8 administracja. PZPB Nr 2 — kuchnia i ruch. O godz. 19-tej terenowe kolo „Koziny”. O godz. 18-tej Szk. Of. MO. O godz. 13.30 P. Z. P. W. Nr 36 — oddział 7. O godz. 15-tej PZPW Nr 36 — oddział 8. O godz. 14-tej PZPB Nr 8 — tkalnia zmiany pierwszej, przedziałnia zmiany drugiej. O godz. 15.30 Urząd Wojewódzki — wydz. różne. O godz. 13.30 PZPB Nr 2 — tkalnia zmiana II.

BALUTY

O godz. 16-tej PZPJ i G Nr 8 — gospodarczy, f. „Rosner”. ŁWEKD — kolo Nr 3. O godz. 14-tej f. „Gentleman”.

UWAGA ZYCIOWCY, CZŁONKOWIE SEKCJI MATEMAT.-PRZYRODNICZEJ!

Dnia 18.III o godzinie 20-iej w lokalu „Zycia” Piotrkowska 48 odbędzie się zebranie Sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Ze sportu

Tylko dwie niespodzianki na mistrzostwach Polski w Łodzi — YMCA



WÓJCICKA „Legia” (Warszawa).

W niedzielę, na basenie YMCA w Łodzi zakończyły się dwudniowe zimowe mistrzostwa Polski w pływaniu. Mistrzostwa nie wywołały w Łodzi tak wielkiego zainteresowania. Złazszcza w sobotę, jakiego należałoby oczekiwać po ostatnich postępach pływaków łódzkich. Dorobkiem tegorocznych mistrzostw zimowych jest jeden rekord Polski w sztafecie męskiej 4 razy 200 mtr. stylem dowolnym, który ustanowił zespół Polonii (Bytom). Sensacją było nie wiele. Do największej zaliczyć należy zwycięstwo krakowianina Citi w biegu na 100 mtr. stylem grzbietowym. Ogólny faworyt Was zawiódł kompletnie, zajmując w finale dopiero 4-te miejsce. Wśród pań niespodzianką sprawiła Wójcicka (Legia - Warszawa), która w biegu na 200 mtr. stylem klasycznym pokonała rekordzistkę Polski Kaletową (Piast - Gliwice). Wyniki techniczne I-go i II-go dnia zawodów wyglądają następująco:

- 100 mtr. st. klasycznym pań: 1) Szołtysek (Pogoń) — 1:18,8; 2) Krause Werner (Piast) — 1:20,1; 3) Szczok Zygmunt (Pogoń) — 1:21,7; 4) Langer Henryk (Piast) — 1:22,0. 200 mtr. st. klasycznym pań: 1) Wójcicka (Legia) — 3:21,7; 2) Kaleta (Piast) — 3:27,5; 3) Malicka (San) — 3:34,2; 4) Kolarówna (Piast) — 3:36,5. 100 mtr. st. grzbietowym pań: 1) Kita (Cracovia) — 1:18,4; 2) Jabłoński (Elektr.) — 1:18,9; 3) Langer (Piast) — 1:19,2; 4) Wąs (Pogoń) — 1:19,3. 4 razy 100 mtr. st. dowolnym pań: 1) Grom — Kłosowska, Teissere, Rudzińska, Rybałtowska — III — 6:35,5; 2) Pogoń — Madejówna, Nobliówna, Zawadówna, Kokotówna — II — 6:25,7; 3) Piast — Niedziółna, Liszkówna, Szmidtówna, Achtełkówna — I — 6:05,8; 4) San — Skotnicka, Mikołajczykówna, Malicka, Żurkówna — IV — 6:37,6. 3 razy 100 mtr. st. zmiennym dla pań: 1) Piast — Langer, Krause, Fudała, — III — 3:52,2; 2) Elektryczność — Jabłoński, Jakuszko, Nowak — IV — 4:00,0; 3) Polonia — Zemyr, Ramola, Zimny — I — 3:37,3; 4) Pogoń — Wąs, Szołtysek, Kaluża — II — 3:47,7. 200 mtr. st. dowolnym pań: 1) Marchlewski (Grom) — 2:30,2; 2) Ramola (Polonia) — 2:30,4; 3) Czuperski (Elektr.) — 2:35,4; 4) Kornecki (Cracovia) — 2:38,0. 200 mtr. st. klasycznym pań: 1) Krause (Piast) — 2:55,2; 2) Brzeczcyk (Polonia) — 3:04,3; 3) Szołtysek (Pogoń) — 3:04,4; 4) Dobrowolski (Filmowiec) — 3:07,2. 100 mtr. st. dowolnym pań: 1) Niedziółna (Piast) — 1:25,4; 2) Szmidtówna Małgorzata (Piast) — 1:25,4; 3) Madejówna (Pogoń) — 1:28,0; 4) Żurkówna (San) — 1:30,1. 100 mtr. st. klasycznym pań: 1) Kaleta (Piast) — 1:34,0; 2) Wójcicka Maria (Legia) — 1:35,2; 3) Malicka Irena (San) — 1:38,4; 4) Kolarówna (Piast) — 1:41,0. 100 mtr. st. dowolnym pań: 1) Marchlewski (Grom) — 1:05,6; 2) Jakubowski (Cracovia) — 1:07,7; 3) Zimny Jan (Polonia) — 1:07,7; 4) Fudała (Piast) — 1:12,0. 100 mtr. st. grzbietowym pań: 1) Niedziółna (Piast) — 1:38,1; 2) Kaleta (Piast) — 1:38,4; 3) Nebliówna (Pogoń) — 1:39,6; 4) Budziśówna (Grom) — 1:40,2. Skoki: 1) Lesiński (HCP - Poznań) — 72,50 pkt. — 2) Pentke Elżbieta (Zjednoczenie - Zabrze) — 54,76 pkt. Sztafeta 4 razy 200 mtr. st. dowol. pań: 1) Polonia — Gadzikiewicz, Pepess, Zimny, Ramola — 10:35,7; 2) Siła — Dłucik, Piątek, Szafon, Strzyżak — 11:01,4; 3) Filmowiec — Cieślak, Kierysz, Boniecki, Jera — 11:09,5; 4) Pogoń — Kaluża, Precel, Wąs, Szendzielok — 11:15,2. Sztafeta 3 razy 100 mtr. st. dowoln. miesz. 1) Piast — Niedziółna, Szmidtówna, Kolarówna — 4:49,6; 2) Piast II — Kaleta, Achteł, Hulikówna — 4:56,9; 3) San — Mikołajczyk, Malicka, Żurkówna — 5:00,1; 4) Pogoń — Nebliówna, Madejówna, Kokotówna — 5:01,3. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Piast (Gliwice) 193 pkt., 2) Pogoń (Katowice) 89 pkt., 3) Polonia (Bytom), 4) Grom (Gdynia), 5) Zjednoczenie (Zabrze).

Tenisiści przygotowują się już do rozgrywek o puchar Davisa

CIŁIWICE. W niedzielę otwarty został na kortach gliwickiego „Piasta” obóz kondycyjno-treningowy dla tenisistów polskich przed meczem z Włochami o puchar Davisa. Na obóz, który potrwa do dnia 23 bm. PZT powołał następujących zawodników: Skoneckiego, Olejniszyna, Konczaka, Chytrowskie

go, Niestroja i Bratka. Tenisiści zakwaterowani zostali w Gliwicach i pracują według ściśle ustalonego programu zajęć, który obejmuje wykłady teoretyczne, lekkoatletykę i grę w tenisa. Kierownikiem obozu jest kpt. PZT Chalier, trenerem exmistrz Polski — Józef Hebda.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat W-tu Sportowego Nr 25

W zawodach o mistrzostwo kl. A niespodziewanie w Łodzi zgierska Boruta wygrała z kolejarzami 3:1(2:1). ZZZ nie wykorzystał szeregu podbramkowych sytuacji, tyczy się to zwłaszcza Bzikota. Goście wygrali zastąpienie. Zawody prowadził p. Walczak. W tabeli zamienione zostały miejsca Boruty z łódzkim TUR-em, który obecnie znajduje się na ostatnim miejscu. 1. W.S. przyjmuje do wiadomości pismo R.K.S. „Concordia” (Piotrków); zawiadamiające

b zawieszaniu na okres trzech miesięcy zawodnika Majewskiego Władysława, za niesportowe zachowanie się w stosunku do kierownictwa sekcji. Początek kary liczy się od dnia 24 lutego br. 3. Delegatami na zawody towarzyskie będą: w dniu 12.3. br. godz. 19-ta IKAPE — ŁKS — ob. Rumiński; w dniu 13.3. br. godz. 19-ta KS „Victoria” — KS „Energetyka” — ob. Bednarek; w dniu 14.3. br. godzina 11,30 w Piotrkowie

Concordia — Radomiak — ob. Krysiak. Na zawody propagandowe w Aleksandrowie D.K.S. „Aleksandrów” — Ofic. Szkoła Pol. Wych. Łódź w dniu 14.3. br. godz. 15.30 — ob. Klimczak. 4. Tytuły mistrzów seniorów na rok 1948 zdobyli: w wadze muszej — Brzóska Stanisław (Concordia); w wadze koguciej — Czarnecki Stefan (Zryw — Łódź); w wadze piórkowej — Gałczyński Zbigniew (ŁKS); w wadze lekkiej — Stefaniak Władysław (Victoria); w wadze półśredniej — vacat; w wadze średniej — Pisarski Józef (ŁKS); w wadze półciężkiej — vacat; w wadze ciężkiej — Jaskóła Stanisław (Tęcza). 5. Tytuły mistrzów juniorów na rok 1948 zdobyli: w wadze papierowej — Wochna Eugeniusz (Wima); w wadze muszej — Kargier Ryszard (Zjednoczone); w wadze koguciej — Stanikowski Jerzy (Wima); w wadze piórkowej — Czarnecki Edward (Zjednoczone); w wadze lekkiej — Kierus Zygmunt (ŁKS); w wadze półśredniej — Przepiórka Zdzisław (Zryw — Łódź); w wadze średniej — Karpow Eugeniusz (Zryw — Łódź).

WYBLICIA zwycięzców

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 8 krosnach osiągnęła Marta Majer 177,9 proc., a Irena Ziółkowska 166,3 proc. Józefa Bieniek na 6 krosnach uzyskała 176,8 proc., a Stanisława Baranowska 155,1 proc. W przedziałni (3 strony) wyróżnili się: Helena Kociółek (165 proc.) i Anna Nowak (163 proc.). W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach uzyskała Sabina Zych 146,7 proc. Karol Sniady (6 krosien) osiągnął 153,5 proc. Na „czwórkach” wyróżnili się: Stanisława Bujnowicz (170,1 proc.) i Helena Świątek (164,9 proc.). Stanisław Janeta osiągnął 163,7 proc. W przedziałni wyróżnili się: Weronika Berlikowska (840 wrzec. — 155,1 proc.), Karolina Guzenda (750 wrzec. — 144,2 proc.) i Janina Rebacz (678 wrzec. — 147,3 proc.). W PZPB Nr 1 w tkalni na 6 krosnach wyróżnili się: Genowefa Osendowska (175,5 proc.), Florentyna Wierszeń (144,1 proc.), Anna Ramus (142,6 proc.), Jadwiga Łakomiak (132,9 proc.), Seweryniak Józefa (139,2 proc.), Władysław Jarosik (127,9 proc.) i Kazimiera Domańska (111,5 proc.). Józefa Józwiak na 4 krosnach osiągnęła 142,1 proc. W przedziałni wyróżniła się Bronisława Świtoniak (166,2 proc.). W PZPB Nr 2 wyróżnili się przadki: na 4 stronach Maria Wolna (156,9 proc.), Helena Wieszczycka (151,2 proc.), Genowefa Smulik (143,1 proc.) i Stanisława Włodowska (140,9 proc.); na 3 stronach Józefa Cieślińska (156,8 proc.) i Praksa Borkowska (152,2 proc.). W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajęła Maria Skabiak (168,7 proc.), Bronisława Ciula i Maria Borówka uzyskali po 160 proc. Helena Plachta osiągnęła na 4 krosnach 176,7 proc., a Halina Sobieraj 164,1 proc.

W PZPB Nr 4 w przedziałni osiągnęła Józefa Skibińska 188 proc. W PZPB Nr 5 w przedziałni (3 strony) wysunęły się na czoło: Stanisława Zakrzewska (190 proc.) i Stefania Łęcka (155 proc.). Janina Owczarek i Danuta Jetszyn (4 strony) uzyskały po 170 proc. W tkalni (4 krosna) osiągnęła Jadwiga Frączkowska 196,1 proc., Maria Janiak 194,2 proc., Wiktoria Garnys 183,4 proc., a Anna Błażejewska 182,9 proc. W PZPB Nr 6 w przedziałni (750 wrzec.) odznaczyły się: Stanisława Szydłowska (146,8 proc.) i Genowefa Olejniczak (143,1 proc.). W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajął Stefan Dybała (162,3 proc.), drugie Stanisław Andrzejewski (161,9 proc.), Maria Rajska (4 krosna) osiągnęła 164,2 proc., Józefa Gawrońska 152,7 proc., a Leokadia Gniotek 151,8 proc. W PZPB Nr 8 w przedziałni (4 strony) uzyskała Aniela Maciejewska 169 proc., a Zofia Ogińska 168 proc. W tkalni na czwórkach wyróżnili się: Natalia Mass (180 proc.) i Sabina Lewińska (173 proc.). W PZPB Nr 9 w przedziałni (3 strony) wyróżnili się: Irena Choraża (140,5 proc.) i Weronika Kasprzak (140,3 proc.). W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajęła Feliksa Pakulska (188,9 proc.), drugie Stanisława Kubik (157,3 proc.), Józef Zakrzewski osiągnął 154,7 proc. Leokadia Jodłowska uzyskała 150,2 proc., a Sabina Glink 148,1 proc. W PZPB Nr 16 odznaczyły się przadki: Włodek Górczak (150 proc.), Stefania Wachnik (149,5 proc.) i Jadwiga Poddebska (149 proc.). W PZPB Nr 22 w przedziałni (4 strony) osiągnęły Marta Nagecka i Franciszka Majda po 166,8 proc., Anna Pycio i Genowefa Kasander (3 strony) po 156,3 proc.

Boks

Dzisiaj mecz Energetyka — IKP

Dzisiaj o godzinie 19 w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 odbędzie się ciekawy mecz bokserski pomiędzy ósemkami „Energetyki” i I.K.P.

Trybuna Wolności logo and publication information.